

Batalion d'Amour, Dotykaj

Znowu wstajesz, puste ściaty duszą świt
Tylko łzy w twoich oczach m&#oacute;wią mi o twoim strachu
Tak dużo, tak mocno, tak bez kontroli dotykasz złudzeń
dotykasz szkła
zrozumiesz jak jest ostre
kiedy twoje ręce pokryją się krwią
W ostatniej chwili, w ostatnim momencie
chwytasz resztki marzeń
Prześlizgują się między twymi palcami
Gdzie jesteś teraz
Spalone ulice, spalone sztandary
Gdzie jesteś teraz
Ulice bez nazw i ludzie bez twarzy